

**WIKAZANIA**  
ZŁA PRZEMIANA MATERII  
CHRONICZNE ZAPARCIE  
KATARY ŻOŁADKA I KISZEK  
KURC. ŻOŁ. ZAW. ZAW.  
NOWY WIAŁ 5

**ZIOŁA**  
**CHOLEKINAZA**  
**H. NIEMOIEWIKIEGO**

**WIKAZANIA**  
KAMIEŃ ŻOŁCIOWE  
ZÓLTACZKA  
ARTRETYZM  
APTEKI I KŁADY APTECZNE  
BROZURY BEZPŁATNIE

## Dziś o 3 pp. wyrok w głośnym procesie prof. Meissnera

Po przerwie wieczorowej w głównym procesie prof. Meissnera zabrał głos obrońca.

### PRZEMOWIENIE OBROŃCY

Obrońca prof. Meissnera adw. Wacław Brokman tak rozpoczął swe przemówienie:

— Gdzie była powódka cywilna, która dziś występuje o 60.000 złotych, kiedy jej ślubny małżonek chodził od lekarza do lekarza, szukając pomocy? Gdzie były córki s. p. Drabika występujące z powództwem o szkody moralne, wiedząc, że ojca czeka operacja? Widzę je dopiero teraz wraz z matką, a ta, która bolała prawdziwie nad s. p. Drabikiem, która kochała go szczerze, która towarzyszyła mu aż po grób, ta nie wnosi pretensji.

Zastanawiam się dlaczego nie było powódek cywilnych, gdy Drabik miał iść do Omegi na operację, a na przeszkodzie stanęły

koszty 200 — 300 zł. Oskarżony lekarz mógł mu ofiarować swój kunszt operatorski i wyłożyć na ołtarzu prywatnej ofiary, ale Drabik tego nie przyjął. Człowiek taki, artysta, nie ma przywiązania do pieniędzy. Onby nie poskapił 200 — 300 złotych na operację, toteż logicznie biorąc musiał nie mieć pieniędzy. Gdzie więc byli ci, którzy brali od niego, gdy mu było dobrze?

Po tym wstępie, poświęconym kwestii powództwa cywilnego, obrońca przechodzi do omówienia choroby s. p. Drabika.

— Jeżeli chodzi o schorzone kości, to niech one sobie jak chcą się nazywają, bo nie nomenklatura jest tu ważna. My, prawnicy, też się nieraz spieramy, ale czy można powiedzieć: „niech przestępstwo rozwija się nadal, gdyż nie mamy dla niego kwalifikacji prawnej”. Toteż nie wiem jak się nazywa te schorzenia po łacinie, mu

szę się zapytać mego przeciwnika. On jeden wie, bo ja nie (na sali śmiech).

Przewodniczący: — Uprzedzam publiczność, że usunę, tak, jak to było wczoraj.

Obrońca: — Profesor Glatzel wszystkich tu skrzytykował. O Wirczowie powiedział, że się nie liczy, bo umarł, Perkes też się nie liczy, bo to firma. On może się mylić. Ale czy profesor Glatzel też nie jest firmą? Przecież Wirczow, który jest nieboszykiem, gdyby przyszedł powiedziałby również, że i prof. Glatzel może się mylić.

Obrońca cytuję „Polski przegląd chirurgiczny”, w którym w komisji redakcyjnym zasiadał prof. Glatzel i Leśniowski i odcytuję urywki artykułu o zwiłknięciu kości. Wyliczono tam 67 przypadków a nie 30, jak mówiono do rozpoznania panuje trudny do rozwikłania chaos, a wiele przypadków podciągną pod okazy chorobowe. Robienia wycinaków nie zaleca się, gdyż raz można otrzymać obraz kliniczny, a innym razem nie. I tam jest mowa o schorzeniu na tle urazu, podobnie jak to miało miejsce z Drabikiem.

— Prof. Meissner sam może więcej miał przypadków chorobowych niż ci panowie lekarze, co tu byli, razem wzięci. Rozstrzygnięcie cierpienia należy pozostawić wiedzy i sumieniu lekarskiemu. Mówiono, że Drabik nie wiedział o skutkach operacji. Jakżeż? Przecież był to artysta-plastyk, anatom, czy on mógł nie rozumieć się na tem? Przecież nawet rysował swoją twarz, jak będzie wyglądała po operacji. I czy obowiązek lekarza jest odstąpić przed przysięgłym pacjentem nagą prawdę aż do okrucieństwa? Słyszałem od znakomitego chirur

ga te słowa: „Ja stale noszę śmierć na końcu noża. Bo każda operacja może skończyć się śmiercią”.

Obrońca cytuję nadal bogate przykłady z dzieł lekarskich o pernoctonie, zalecanym nawet przy operacjach położnic, dla uspakajania psychicznych chor

Prof. Meissner ma być tym, który kraje z upodobaniem, tak, jak lekarz z „Medycyny i zadróżki” Choromańskiego. W książce tej jest dialog lekarza z pacjentem. „Panie doktorze, pyta pacjent, czy ze mną jest źle? Głupstwo — odpowiada lekarz. — A na stronie do asystenta szepcze: Temu biedakowi muszę dziś amputować no

— Dobry lekarz — ciągnął obrońca — powinien być człowiekiem łitościwym. Czy nie był nim prof. Meissner? Ile telefonów z podziękowaniami otrzymywałem od dawnych jego pacjentów, którzy zawdzięczają chirurgowi zdrowie i życie (obrońca cytuję nazwiska). Jeden z nich Hersz James miał syna operowanego w Berlinie i po zgłoszeniu się do oskarżonego prof. Meissner zadeszował do Berlina, zakazując dalszego kłajania. Uczony niemiecki powiedział na to: „Polska jest szczęśliwa, że ma takiego stomatologa”. Drabik uchylał rąbek tajemnicy przed prof. Meissnerem i wspominał o myślach samobójczych. A prof. Glatzel mówi nam na to, że na operację było albo za wcześnie albo za późno. Ja myślę: raczej za późno.

Lekarza nie można brać na egzamin i jako człowiekowi wolnego zawodu zabraniać w praktyce tego, co uważa za najlepsze. Prof. Drabik znalazł się w jedynej państwowej klinice, w lecznicy doświadczalnej, która nie wiem, czy

### Z teatrów

## Z przedziałkiem

Nowy program w Cyruliku Warszawskim

W fryzurze „na jeża” było Cyrulikowi bardziej do twarzy, niż z przedziałkiem. Zbyt dobry są oczywiście majstrzy Cyrulika, a by uczesanie wypadło niefortunnie. Nic podobnego, cała różnica na tem polega, że „na jeża” było świetne, a „z przedziałkiem” jest bardzo dobre.

Program tym razem wyszedł również w całości prawie spod pióra dostawcy najpiękniejszych kosmetyków — Marjana Hemara. Jeden numer, niezbyt zresztą fortunny, bo dość banalny „Komsomolka”, napisał Tuwim, kilka tekstów piosenek Schlechter.

Całość posiada charakter wybitnie satyryczny. Ofiarami są tym razem: czynniki miarodajne i kobiety. Oba doskonale skcezo Hemara: „Szach mat” i „Protekcja”. Na specjalne wyróżnienie zasługuje stary skecz francuski z końca XIX-go wieku: „Musisz być ministrem”, bardzo dobrze wyreżyserowany przez Perzanowską, w rozkosznej wykonaniu Zimińskiej i Gierzińskiego.

Kobietom poświęcono piosenki, naogół udane. Najlepiej wyszły „Mała kobietka już wie”, „Ona nie — tylko on” i klasa dowiepu

„Jeszcze jedna zdemaskowana” z cyklu zdemaskowanych piosenek Zimińskiej. Pozostałe piosenki przeciętne. Szkoda, że Cyrulik, dbając o wysoki poziom literacki tekstów, po macoszemu traktuje muzykę. Przecież ładna melodia nie zaszkodzi tekstowi.

Wszystkie włoski w fryzurze Cyrulika spisały się dobrze. Przedziałkiem była Mira Zimińska, ozdoba całego uczesania. Warto pójść do Cyrulika, choćby po to, aby zobaczyć Zimińską, jako minimalistową. Arcydzieło parodii stylu ubiegłego stulecia. Demaskowanie przez Zimińską kobiet odbywało się, jak zawsze, przy hucnych brawach widowni. Lysinkę, dodającą fryzurze smaku reprezentował Romuald Gierziński, siwiący włos — Marjan Rentgen. Dobrze również wypadły Terne i Zeliłowska. Loczek, który miał tym razem popisu. Schowanie go. Odczuwało się również brak doskonałej Dory Kalinówny.

Całością kierował najznakomitszy golibroda humoru, arcyfryzjer dowiepu i razury — Fryderyk Jarosy. Przy fortepianach Boruński i Gimpel.

### zatonął parostatek Na Gopie

KRUSZWICA, 3. 11 (tel. wł.). Wczoraj zatonął na jeziorze Gopie parostatek tutejszej cukrowni, który transportował promy z burakami dla cukrowni.

Sledztwo ustaliło, że winę za katastrofę ponosi kierowca, który wjechał na mieliznę w okolicy Racic, przez co popękały nity u dna parostatku.

Obsługa statku zdołała się wyratować i zawiadomiła cukrownię o wypadku, skąd wysłano inny parostatek celem wydobycia zatopionego parowca.

### Sensacyjne wykopaliska na Wołyniu

RÓWNE, 3. 11. Z ramienia państw. Muzeum Archeolog. prowadzi na terenie powiatu dubieńskiego i zdołunowskiego prace ks. prawosławny z Mirohoszczy Jerzy Szumowski. Terenem badań są wsie Mirohoszcza, Lipie, Kościany, miasteczko Ostrożec i inne.

Szumowski dokonał odkryć z epoki brązowej i neolitycznej. W niektórych miejscowościach natrafił badacz na szczątki całych osiedli i grodzisk prehistorycznych, na podstawie których można będzie wiele powiedzieć o życiu prasłowian na terenie Wołynia.

W Ostrożcu, siedzibie dawnych książąt Ostrożeńskich natrafiono na resztki zamczyska, które według legend mają kryć w sobie wielkie skarby.

### Nieznany włamywacz zabity przez wartę wojskową

POZNAN, 3. 11 (tel. wł.). Wczoraj po północy nieznany osobnik usiłował włamać się na teren zabudowań 57 p. p. przy ul. Grunwaldzkiej. Przypuszczalnie chciał on dokonać kradzieży. Włamywacza zauważyła warta wojskowa, wzywając go do zatrzymania się. Osobnik ów jednak zaczął uciekać, warta użyła broni raniąc go śmiertelnie.

Na miejscu usiłowanego włamania znaleziono teczkę z przyborami do przebijania murów, prucia kas pancernych, wiertarkę ręczną i różne narzędzia złodziejskie. Nieznajomy posiadał rewolwer gotowy do strzału.

Cieszące się powszechnem uznaniem naturalne

### WINA KRYMSKIE i KAUKASKIE

STOŁOWE CZERWONE: Kaberne Abrau Nr. 44, Mukuzani Nr. 46, Napareuli Nr. 47.  
STOŁOWE BIAŁE: Wytrawne Ritzling Abrau Nr. 63, Cynandali Nr. 64. Półwytrawne: Napareuli Nr. 66, Mukuzani Nr. 47. Półsłodkie: Czatyrdag Nr. 65.  
DESEROWE SŁODKIE: Złoty Muskat Nr. 35, Muskat Liwadsja Nr. 85, Aj Danil Nr. 89.  
Do nabycia w pierwszorzędnym handlach win i restauracjach

## Proces Monopoli Tytoniowego

z hurtownikami, inwalidami

Na wokandzie Najwyższego Trybunału Administracyjnego znajdują się w dniu dzisiejszym skargi winne na tle zasadniczej zmiany w sposobie sprzedaży wyrobów tytoniowych.

Jak wiadomo, Ministerstwo Skarbu przed dwoma laty cofnęło

koncesje blisko 40 hurtownikom tytoniowym, które były prowadzone przez inwalidów. Zainteresowani koncesjonariusze zaskarżyli decyzję władz skarbowych do N. T. A. i domagają się przywrócenia koncesyj.

### ABC SPORTOWE

## Przed meczem piłkarskim Polska — Rumunja

Polska reprezentacja piłki nożnej zagra dziś w Bukareszcie mecz z reprezentacją Rumunii. Dla Polski będzie to 67-my skolei mecz międzypaństwowy w piłce nożnej.

Prasa rumuńska nastawiona jest optymistycznie co do wyniku niedziel

nego spotkania. Miejmy nadzieję, że reprezentacja Polski opuści Bukareszt jako zwycięzca. Zwycięstwa naszych piłkarzy należy oczekiwać sądząc po ich dobrej postawie w dwóch ostatnich meczach z Niemcami i Austrią.

## Dwa zwycięstwa CIWF-u w Bukareszcie

Z okazji otwarcia nowego roku szkolnego w Rumuńskim Instytucie Wychowania Fizycznego w Bukareszcie, bawia tam studenci naszego CIWF-u. Rozegrali oni z Rumunami dwa

mecze w grach sportowych, przyczem w obu zwyciężyli, a mianowicie w koszykówce 43:19, a w siatkówce 2:0 (15:5 i 15:10).

## Gen. Sherill o udziale U. S. A. w olimpiadzie

W tych dniach powrócił z podróży do Berlina przedstawiciel Stanów Zjednoczonych Am. Półn. w Międzynarodowym Komitecie Olimpijskim, gen. Sherill, który złożył ciekawe oświadczenie przedstawicielom prasy co do udziału USA w olimpiadzie. Jak już kilkakrotnie pisaśmy, w Stanach Zjednoczonych istnieje akcja żydowska, mająca na celu bojkot olimpiady w Niemczech. Decyzja co do udziału Ameryki w igrzyskach w Berlinie, należy do wyłącznej decyzji Amerykańskiego Komitetu Olimpijskiego, którego stanowisko w tej sprawie jest przychylnie dla Niemiec.

Według oświadczenia gen. Sherilla, Niemcy uczyniły zadość jego żądaniu i zaprosiły do udziału w igrzyskach dwie obywatelki niemieckie żydowskiego pochodzenia, przebywające od kilku lat w Stanach Zjednoczonych. Jedną z nich jest słynna florecistka Mayer. Zdaniem generała, Amerykanie powinni wziąć udział w olimpiadzie z tego względu, że nie należy wprowadzać do sportu momentów natury politycznej. „Kilku tysięcy młodzieży amerykańskiej — zakończył swe oświadczenie gen. Sherill — przygotowuje się do udziału w igrzyskach olimpijskich. Jednocześnie żydzi amerykańscy zabiegają o wycofanie drużyn amerykańskich z tych zawodów. Gdyby wycofanie to

mogło przynieść do skutku i gdyby sportowcy amerykańscy doszli do wniosku, że stało się to wskutek akcji żydowskiej, wówczas w Stanach Zjednoczonych mogłaby powstać fatalna w skutkach, groźna fala antysemityzmu”.

Oświadczenie powyższe spowodowało w Ameryce szereg gwałtownych protestów ze strony organizacji żydowskich.

### Dzikusy na boiskach

Boiska polskie są ciągle terenem niesłychanych wybryków sportowców. Wtyle nie pozostaje Warszawa, czego przykładem może służyć następujący fakt. Na meczu piłkarskim pomiędzy drużynami Kolejowego P. W. Orzeł i „Huraganu”, gracz pierwszej drużyny, nazwiskiem Walentynowicz, niezadowolony z orzeczenia sędziego, kopnął go a następnie chwycił rękami za gardło. Sprawa znajdzie epilog w sądzie, dokąd wniośł oskarżenie poszkodowany sędzia piłkarski Szostakiewicz.

Jak w takich warunkach można dopuścić młodzież szkolną do udziału w pozaszkolnym życiu sportowym? Atmosfera na naszych boiskach ciągle jeszcze pozostawia wiele do życzenia.

## 24 posiedzenie Rady

Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism

W ub. tygodniu obradowała w Warszawie Rada Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism pod przewodnictwem prezesa Rady p. Feliksa Mrozowskiego. W obradach wzięli udział niemal wszyscy członkowie Rady, której skład jest obecnie następujący: Ankiewicz Jan (Pielgrzym i Goniec Pomorski—Pelplin), Borman Antoni (Wiadomości Literackie), Chodak Józef (Gazeta Polska), Czarniecki Andrzej (Tygodnik Handlowy), Czoprowski Jerzy (Polska Zachodnia—Katowice), Dąbrowski Marian (I.K.C.—Kraków), Dobija Mieczysław (Światowit — Kraków), Góttow Hilary (Dziennik Poznański), Grabowski Adam (Czas), Gromski Edmund (Wiek Nowy — Lwów), Heinrich Stefan (Przegląd Elektrotechniczny), Hołowkowa Janina (Kurier Poranny), Jeleński Szczerban (Te — Poznań), Jurkiewicz Józef (Kurier Wileński), Korfanty Witold (Polonia — Katowice), ks. Kosibowicz Edward (wyd. ks. Jezuitów — Kraków), Krzywoszewski Stefan (Prasa), Kwiatkowski Jerzy (A.B.C. — Nowiny Codzienne i Wieczór Warszawski), Leitgeber Roman (Kurier Północny), Lewandowski Antoni (wiceprzewodniczący), Małachowski Stanisław (Piłomy i Piłomczyk), Malinjak Julian (Robotnik), Mikici Jan (Express Poranny i Dobry Wieczór), Milecki Wacław (Przegląd Organizacji), Mrozowski Feliks (Kurier Warszawski), Niklewicz Mieczysław (Wyd. Narodowe), Pawłowski Edward (Kurier Bydgoski), Pieracki Zygmunt (Bluszczyt), Podwysocki Stanisław (Pion i Zręb), br. Podwapiński Wawrzyniec (wyd. OO. Franciszkań — Niepokalanów), Poznanski Maurycy (Republika — Łódź), Rozen cwaaj Daniel (Nasz Przegląd), Sotomski Jan (Polska Zbrojna), Stypułkowski Jan (Echo — Łódź), Teska Lech (Dziennik Bydgoski), Wilkowszczyk Franciszek (Goniec Częstochowski), Zakrzewski Stanisław Zenon (Reklama), Zietowski Kazimierz (Dziennik Kujawski — Inowrocław), Zwierzyński Aleksander (Dziennik Wileński).

Na wstępie posiedzenia dyrektor Związku p. Stanisław Kauzik złożył zebrany sprawozdanie z przebiegu paroletnich prac, prowadzonych przez władze Związku wspólnie z władzami państwowymi, nad uporządkowaniem i usprawnieniem obsługi prasy przez pocztę. Zebranie, po zapoznaniu się z wynikami tych prac, uchwaliło jedno myślnie wystosować do p. ministra Emila Kalinowskiego podziękowanie za życzliwe stanowisko w stosunku do postulatów prasy oraz za wydane, w zrozumieniu doniosłej państwowej roli prasy, zarządzenia, pogłębiające współpracę prasy z pocztą ku pożytkowi kultury polskiej. Następnie przewodniczący p. Franciszek Głowinski zreferował szczegółowo nowe przepisy o przesyłaniu pism przez pocztę oraz nowowydane rozporządzenie o sprzedaży pism w urzędach pocztowych, a także omówił inne doniosłe zagadnienia pocztowe między innymi sprawę zmiany przepisów o przekazach rozrachunkowych, sprawę nowego typu kart pocztowych gazety oraz sprawę pocztowego cennika pism. Sprawy powyższe były przedmiotem długiej dyskusji.

Rada Związku, omawiając fakt na-

wiązania przez rząd premiera Kościółkowskiego kontaktu z prasą zlecitą Zarządowi Głównemu wysłanie delegacji do pana premiera Kościółkowskiego, celem utrwalenia tego kontaktu.

Kompleksem niezwykle ważnych dla prasy zagadnień, rozważanych przez Radę, był całokształt spraw papierniczych. Po wysłuchaniu referatu dyrektora Związku, który omówił sprawę cen papieru w Polsce i zagranicą oraz gatunkowości i warunków przewozu papieru, zebrani po dłuższej dyskusji sformułowali stanowisko i postulaty prasy w tych sprawach.

Następnie dyrektor Związku zakomunikował zebranym, iż w wyniku długich prac przygotowawczych władz Związku, w dniu 29 października r. b. na zebraniu przedstawicieli największych wydawnictw warszawskich utworzone zostało porozumienie, mające na celu zainicjowanie i przeprowadzenie akcji porządkowania polskiego rynku ogłoszeniowego. Do porozumienia tego w najbliższym czasie przystąpić ma szereg dalszych wydawnictw. Na prezesa grupy porozumienia ogłoszeniowego wydawców wybrany został p. Leon Puławski. W dyskusji nad sprawami ogłoszeniowymi podkreślono, iż związane porozumienia w sprawach ogłoszeniowych jest niezwykle doniosłym i pomyślnym wydarzeniem z punktu widzenia interesów zarówno prasy jak instytucji i firm, posługujących się reklamą prasową.

Dłuższa dyskusja wywijała się nad sprawozdaniem z prac Komisji Porozumiewawczej między Związkiem Wydawców a Związkiem Dziennikarzy. Podkreślono, iż podjęta przez tę Komisję akcja ochrony tytułu dziennikarza i redaktora jest celowa i potrzebna, gdyż położy tamę przeciw częstemu nadużywaniu tych tytułów ze szkoda całej prasy.

Następnymi zagadnieniami, omawianymi na posiedzeniu, były: sprawa zorganizowania sekcji przy Związku Wydawców, obejmujących poszczególne rodzaje wydawnictw, sprawa rewizji ustawy o podatku przemysłowym w dziale świadectw przemysłowych, sprawy drukarskie oraz sprawa przewozu pism samolotami, wagonami motorowymi i sygnalnymi oraz kolejami wąskotorowymi.

Działalność zagraniczną Związku Wydawców zreferował dyrektor Związku, omawiając udział delegacji polskiej w pracach Federacji Między narodowej Związków Wydawców oraz podkreślając pomyślne wyniki akcji zagranicznej Związku Wydawców, których wyrazem jest między innymi wybór przedstawiciela Polskiego Związku Wydawców do prezydium Federacji oraz do komisji porozumiewawczej między Federacją Wydawców i Federacją Dziennikarzy.

Na wniosek prezydium Związku Wydawców Rada uchwaliła popierać akcję Macierzy Szkolnej, dotyczącą walki z analfabetyzmem, oraz wezwać całą prasę polską do współdziałania w tej akcji.

Zakończyły obrady zatwierdzenie dodatkowego preliminarza budżetowego na rok 1935 oraz przyjęcie nowych członków.

Tylko u nas!! Fachowa obsługa!! Gwarancja!!

**CAŁĄ należność spłacasz w RÓWNYCH RATACH!**

nie kupuj innego!! Tylko słynne

**RADJOAPARATY PHILIPS**

RADZĘ CI SATYSFAKCJĘ I ZADOWOLENIE

„947A“, „44A“, „525A“

Katowice Mickiewicza 10  
Gdynia Staromiejska 16  
Poznań Al. Marcinkowskiego 17.

**„ŁUCZNIK“ WARSZAWA**  
TRAUGUTTA 2